

*Jarosław Nieścioruk*

**Z ZAGADNIEŃ USTROJU I POLITYKI WEWNĘTRZNEJ  
ZACHODNIO-UKRAIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ  
W LATACH 1918 – 1919**

Z końcem 1918 roku ustały działania zbrojne na frontach I wojny światowej. To właśnie ten konflikt doprowadził do upadku wielkich imperiów ówczesnej Europy, co pozwoliło wielu narodom, nie posiadającym niepodległego bytu, wejść na drogę wiodącą ku

niepodległości Wraz z ustaniem walk w Europie, na obszarach Cesarstwa Niemieckiego, monarchii habsburskiej i Imperium Rosyjskiego zaczęły przybierać na sile ruchy narodowościowe i państwowo twórcze. Procesy te doprowadziły do powstania licznej rzeszy państw, które do tej pory nie egzystowały na mapie politycznej Europy.

Część tych państw, szczególnie na terenach Środkowo – Wschodniej części starego kontynentu przetrwała i utrzymała swoją niezależność uzyskując uznanie międzynarodowe. Inne jednak, pomimo wielkich wysiłków dyplomatycznych, jak też i militarnych utraciły niepodległy byt.

W tej ostatniej grupie znalazły się dwa państwa ukraińskie, powstałe na terenach o różnej kulturze politycznej i różnym stopniu rozwoju gospodarczego. Pierwszym z nich była Ukraińska Republika Ludowa (URL), drugim natomiast Zachodnio – Ukraińska Republika Ludowa, proklamowana 1 listopada 1918 r we Lwowie.<sup>1</sup>

Jej powstanie zostało zapowiedziane już kilka tygodni wcześniej. Mianowicie w nocy z 18 na 19 października 1918 r. przedstawiciele wszystkich partii politycznych i organizacji społecznych, działających na terenie Galicji, na spotkaniu w „Domu Ludowym” we Lwowie powołali do życia Ukraińską Radę Narodową.<sup>2</sup> Organ ten swego rodzaju konstytuantą ukraińską, wydała, w dniu swojego powstania deklarację, w której stwierdzono m.in.: *Stojąc na stanowisku samostanowienia narodów Ukraińska Rada Narodowa jako konstytuantą postanawia:*

1) *Cale etnograficzne terytorium ukraińskie w Austro – Węgrzech a mianowicie Galicja Wschodnia z Graniczną linią Sanu z włączeniem Łemkowszczyzny, północno – zachodnia Bukowina z miastami Seret, Czerniowce i Strozyniec oraz ukraiński obszar północno – wschodnich Węgier tworzą jednolite terytorium ukraińskie.*

2) *To terytorium konstytuuje się niniejszym aktem jako Państwo Ukraińskie. Postanawia się podjąć niezbędne działania, by niniejszą decyzję wprowadzić w życie.*<sup>3</sup>

Dalsza jej część zawierała gwarancje swobód mniejszościom narodowym, jak też zapowiadała wprowadzenie w państwie ustroju demokratycznego. Tak więc wyżej wspomniany 1 listopada stał się dniem, w którym powyższe uchwały zaczęto wprowadzać w życie.

Jednak w granicach państwa zachodnio-ukraińskiego znalazła się w rzeczywistości tylko Galicja Wschodnia. Na terytorium Rusi

Zakarpackiej brakowało bowiem silnego poparcia dla idei niepodległościowej. Bukowinę natomiast bardzo szybko opanowały wojska rumuńskie, „rozwiązując” tym samym problem ukraiński na jej obszarze.<sup>4</sup>

Pierwsze władze państwa zachodnio – ukraińskiego powstały jeszcze w czasie wspomnianych obrad październikowych. Władzę ustawodawczą miała sprawować, wymieniona wyżej, Rada, w skład której weszli posłowie ukraińscy do byłego parlamentu wiedeńskiego. Wykonawczą zaś sprawować miał, powołany 9 listopada 1918 r., rząd.<sup>5</sup>

Po upływie jednak trzech tygodni UNR, jak i gabinet ukraiński, zostali przez wojska polskie zmuszeni do ewakuacji ze Lwowa. Następną stolicą ZURL stał się na krótki okres Tarnopol, a od grudnia 1918 r. Stanisławów.<sup>6</sup> Tutaj też doszło do pierwszych zmian w rządzie zachodnio – ukraińskim, tu także wybrano pierwszego prezydenta republiki.

Mimo wprowadzenia ustroju o charakterze demokratycznym, ZURL do końca swojej egzystencji w nim nie wytrwała. W obliczu klęsk ponoszonych na froncie galicyjskim wiosną 1919 r. zdecydowano na jednyn z posiedzeń UNR o wprowadzeniu dyktatury. Jednak i to nie uratowało państwa ukraińskiego. W wyniku sprawnie przeprowadzonej ofensywy wojska polskie 17 lipca 1919 r. zdołały wyprzeć Ukraińską Halicką Armię z terenów Galicji Wschodniej. Wraz z wojskiem także i władze cywilne znalazły się na terytorium URL.<sup>7</sup>

Zachodnio – Ukraińska Republika Ludowa od dnia proklamowania musiała się zmagać z wieloma problemami związanymi zarówno z polityką zagraniczną jak i wewnętrzną. O ile polityka zagraniczna miała doprowadzić w efekcie do uznania państwa za podmiot prawa międzynarodowego, to rozwiązanie problemów wewnętrznych konieczne było do ukształtowania się silnych organów władzy, jak też zapewnienia poparcia społecznego dla ich programu politycznego. Temu miało służyć uregulowanie wielu nie cierpiących zwłoki spraw społeczno – politycznych. Prowadzenie wojny z odrodzonym i nie uznającym suwerenności ukraińskiej państwem polskim także wymagało spokoju i porządku wewnętrznego, Tylko bowiem ład wewnętrzny i zbudowanie silnych podstaw prawnych państwa dawało podstawy do niepodległego bytu.

Właśnie polityce wewnętrznej ZURL poświęcona jest niniejsza publikacja. Ze względu na ograniczoną jej objętość autor skupił się na

ukazaniu działań władz zachodnio – ukraińskich w następujących dziedzinach:

- 1) uregulowania spraw ustrojowych;
- 2) polityki skarbowej i wojskowej;
- 3) przeprowadzenia najistotniejszych reform społecznych.

Problemy te rozpatrywano dotychczas najczęściej w kontekście ogólnoukraińskim, nie poświęcając im zbyt wiele miejsca lub całkiem je pomijając.<sup>8</sup>

Pierwsze posunięcia władz zachodnio – ukraińskich miały miejsce już 1 listopada 1918 r. UNR opracowała wówczas trzy odezwy: do mieszkańców Lwowa, do wszystkich Ukraińców, zamieszkujących terytorium Galicji Wschodniej oraz odezwę wzywającą ludność do broni.<sup>9</sup>

Pierwszy z tych aktów informował mieszkańców miasta o przejęciu władzy na terytorium Lwowa, jak i całej Galicji Wschodniej przez Radę Narodową. Zapowiadano też dalsze posunięcia i wzywano do zachowania spokoju oraz podporządkowania się powyższemu organowi. Druga odezwa, skierowana do całej społeczności ukraińskiej, zawierała wezwanie do masowego podjęcia walki o zachowanie dotychczasowych zdobyczy. Informowano w niej również, że wszyscy żołnierze narodowości ukraińskiej pozostający dotychczas w służbie austriackiej natychmiast przechodzą pod komendę UNR i Centralnego Komitetu Wojskowego.<sup>10</sup> Trzeci z tych aktów, oprócz wyniosłych fraz skierowanych przeciw Polakom, ogłaszał zasady poboru do wojska ukraińskiego. Zapowiadał, że mężczyźni w wieku 19 – 30 lat mieli udać się do Lwowa i wstąpić do służby. Natomiast młodzieńcy 17 – 18 letni, oraz mężczyźni 31 – 36 letni winni byli zgłosić się do służb powiatowych; starsi mieli być przeznaczeni do wykonywania zadań wojskowych w gromadzie. Pozostających poza granicami Galicji wzywano do kraju i zobowiązywano ich do obrony jego terytorium. W myśl tej odezwy, wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni zobligowani zostali do tworzenia oddziałów bojowych, które później miały stanowić część regularnej armii ukraińskiej.<sup>11</sup>

W tym samym dniu UNR ogłosiła program polityczny przyszłego rządu. Zapowiadano w nim, oprócz zagwarantowania swobód i wolności mniejszościom narodowym, także zasady przyszłej polityki państwa ukraińskiego. Deklaracja informowała też o jak najszybszym rozwiązaniu najistotniejszych problemów społecznych takich jak

przeprowadzenia reformy rolnej, wolnych, demokratycznych wyborów do parlamentu, wprowadzenia ustroju demokratycznego. Deklarowano również wprowadzenie 8-o godzinnego dnia pracy w zakładach przemysłowych.<sup>12</sup> Powyższe założenia programowe, jak można przypuszczać, oparte zostały o program polityczny Ukraińskiej Partii Socjaldemokratycznej.

9 listopada, jak już wyżej wspomniano, został powołany do życia pierwszy rząd zachodnio – ukraiński. Tymczasowy Sekretariat Narodowy, bo taką nazwę on przyjął, był gabinetem koalicyjnym kilku partii politycznych, wśród których najsilniejszą była Ukraińska Narodowo – Demokratyczna Partia (UNDP). Składał się on z 14 sekretarzy państwowych, z czego 8 należało do UNDP, 2 było członkami Ukraińskiej Radykalnej Partii (URP), 1 reprezentował Ukraińską Socjaldemokratyczną Partię (USDP), 1 zaś Chrześcijańsko – Socjalną Partię (CHSP). Ponadto w rządzie tym zasiadło dwóch bezpartyjnych.<sup>13</sup> Na czele Sekretariatu, jak też i ministerstwa finansów stanął Konstanty Lewicki, członek UNDP. Pozostałe resorty objęli:

- ministerstwo spraw zagranicznych – Bazyli Panejko (UNDP);
- ministerstwo spraw wewnętrznych – Longin Cegielski (UNDP);
- ministerstwo sprawiedliwości – Sydor Hołubowicz (UNDP);
- ministerstwo oświaty i wyznań – Aleksander Barwiński (CHSP);
- ministerstwo spraw wojskowych – Dymitr Witowski (URP);
- ministerstwo rolnictwa – Stefan Baran (UNDP);
- ministerstwo handlu i przemysłu – Jarosław Litwinowicz (UNDP);
- ministerstwo robót publicznych – Jan Makuch (URP);
- ministerstwo pracy i opieki społecznej – Antoni Czarnecki (USDP);
- ministerstwo zdrowia – Jan Kurowicz (bezpartyjny);
- ministerstwo poczty i telegrafu – Aleksander Pisecki (UNDP);
- ministerstwo komunikacji – Jan Miron (bezpartyjny);
- Urząd Apropowizacyjny – Stefan Fedak (UNDP).<sup>14</sup>

Tymczasowy Sekretariat w pierwszej kolejności rozpoczął porządkowanie spraw finansowych. W tym celu powołano stosowną komisję, która wysławszy swego przedstawiciela do Wiednia, zaczęła zabiegać o pomoc finansową stolicy Austrii. Zapoczątkowano też prace nad projektem rozpisania wewnętrznej pożyczki finansowej wśród ludności Galicji Wschodniej i kół finansowych tam działających. Jednocześnie prowadzono przygotowania do rozpoczęcia emisji tymczasowych bonów

bankowych, które miały stać się pełnoprawnym środkiem płatniczym państwa zachodnio – ukraińskiego.<sup>15</sup>

Następnie zajęto się opracowaniem tymczasowego prawa zasadniczego, aktu, który regulowałby prawa i obowiązki obywateli. W wyniku prac powstał dokument składający się z pięciu artykułów, jasno określających tymczasowe zasady funkcjonowania państwa. Został on przedłożony UNR do zatwierdzenia.

13 listopada na jednym z kolejnych posiedzeń tymczasowy organ ustawodawczy uchwalił Prawo Zasadnicze, porównywalne do polskiej Małej Konstytucji. Akt ten kładł podwaliny pod budowę państwa zachodnio-ukraińskiego. Określona w nim została nazwa tego organizmu politycznego, która od tego momentu brzmieć miała Zachodnio-Ukraińska Republika Ludowa ZURL, (w języku ukraińskim ZUNR). Herbem tej republiki został złoty lew na błękitnym polu, a barwami narodowymi niebieski i żółty. Ustawa regulowała też ustrój polityczny ZURL. Zapowiadano m.in. wolne demokratyczne wybory do przyszłego parlamentu. Jednak do tego czasu władzę ustawodawczą miała nadal sprawować UNR, a władza wykonawcza spadała na Sekretariat Tymczasowy.<sup>16</sup>

Należy zwrócić uwagę na fakt, że ZURL ukonstytuować się miała na podobnych zasadach, jakie funkcjonowały w drugim państwie ukraińskim, Ukraińskiej Republice Ludowej, powstałej na terytorium Imperium Romanowych. Chociaż w tym czasie na Ukrainie Naddnieprzańskej<sup>17</sup> władzę sprawował hetman Piotr Skoropadski, to w Galicji Wschodniej panowało ogólne przekonanie, iż Hetmańszczyzna jest tylko krótkim epizodem, a po zlikwidowaniu jej nastąpi tam dalsza budowa demokratycznego państwa. Wówczas też koła rządowe Galicji Wschodniej zaczęły zdecydowanie wypowiadać się na temat zjednoczenia dwóch organizmów państwowych w jedno niepodległe państwo ukraińskie.<sup>18</sup>

W połowie listopada 1918 r. rząd przystąpił też do organizowania struktur administracji terenowej. 16 XI 1918 r. uchwalono stosowną ustawę o organizacjach państwowych w terenie.<sup>19</sup> Utrzymywała ona w mocy dotychczasowe przepisy austriackie, o ile nie kolidowały z interesami ZURL. Natomiast istotną zmianę stanowiło podporządkowanie struktur administracyjnych w terenie bezpośrednio premierowi we Lwowie. W wyniku tej reorganizacji terytorium ZURL podzielono na

powiaty i gromady. Na czele każdego powiatu stał komisarz powiatowy, wybierany w powiecie, a zatwierdzany i odwoływany przez sekretarza spraw wewnętrznych. Urząd ten zastąpił istniejące w administracji austriackiej starostwo ze starostą powiatowym na czele.<sup>20</sup>

Komisarze powiatowi mieli do pomocy komitety, stanowiące organy doradcze tzw. Rady powiatowe.<sup>21</sup> Każdy komisariat powiatowy podzielony został na szereg oddziałów, m.in.: gospodarczy, żywnościowy, szkolny. Wykonywać one miały z góry przydzielone zadania.

Komisarzy powiatowych wybierały powiatowe zebrania delegatów gromadzkich wszystkich gromad w powiecie. Prawo wyborcze posiadali mieszkańcy gromad, którzy ukończyli 20-ty rok życia. O ile gromada liczyła ponad 3000 osób ludność miała prawo wyboru dodatkowego delegata na każde 2000 osób. Do kompetencji komisarzy powiatowych należało:

- wprowadzanie w życie wszystkich rozporządzeń UNR;
- zatwierdzanie miejskich i wiejskich komisarzy oraz sekretarzy, którzy im bezpośrednio podlegali;
- wydawanie rozporządzeń zabezpieczających spokój publiczny;
- przygotowywanie wraz z komitetami warunków do objęcia władzy w powiecie, opracowując przy tym listę urzędników, którzy mogliby objąć urzędy administracji terenowej (np. kolei, poczty, skarbowości itp.).<sup>22</sup>

Tak więc władza terenowa stała się mieszanką władzy państwowej i samorządowej. Tą pierwszą sprawował komisarz, druga natomiast spoczywała w rękach organów doradczych.<sup>23</sup>

Powiaty natomiast zostały podzielone na gromady, gdzie tak jak w powiecie, władzę sprawował komisarz gromadzki. Samodzielność tych urzędników była w znacznym stopniu ograniczona, bowiem byli oni często wzywani do powiatu na różnego typu zebrania, na których obecność była obowiązkowa, a podjęte uchwały wiążące.<sup>24</sup>

Rysuje się tu więc przejrzyste podstawowa wada tego systemu. Leżała ona w braku jasno określonych kompetencji władzy centralnej i samorządowej. Powodowało to często spory na tym tle, nie było bowiem ściśle określonych przepisów w jakie sprawy powiatu i gromady mogła ingerować władza centralna. Niewątpliwym sukcesem tej reformy było, jak stwierdza historyk ukraiński Ołeksa Kuźma, wciągnięcie znacznej liczby obywateli ukraińskich do sprawowania władzy w terenie, jednak

system ten mógł działać sprawnie tylko pod warunkiem dobrej woli i odpowiedzialności obywateli, którzy tworzyli ten aparat.<sup>25</sup>

Istotną sprawą stało się zabezpieczenie spokoju w terenie. Problemem tym miała się zająć Ukraińska Narodowa Żandarmeria. Dnia 6 listopada 1918 r. UNR powołała do życia Komendę Ukraińskiej Narodowej Żandarmerii z siedzibą we Lwowie.<sup>26</sup> Głównym zadaniem komendy w pierwszych dniach jej istnienia stało się zorganizowanie struktur terenowych żandarmerii, które miały objąć swym zasięgiem całą Galicję Wschodnią. Ukraińska Komenda Żandarmerii Państwowej wydała dnia 10 listopada 1918 r. stosowny rozkaz, w którym ściśle określono zasady powoływania oddziałów tej służby w terenie.<sup>27</sup> W myśl tych przepisów powoływanie tej służby w powiecie leżało w kompetencjach komisarza powiatowego. Dotyczyło to jednak tylko powiatów, w których do przewrotu ukraińskiego, nie było żandarmerii.<sup>28</sup> Określono też, kto może zostać komendantem w powiecie. Funkcję tę mieli obejmować przede wszystkim Ukraińcy, ale też pozwalano na wybór odpowiedniego kandydata spośród Niemców, o ile był on przychylny sprawie ukraińskiej, a UNR nic przeciw mu nie miała. Pozostałych mniejszości nie brano pod uwagę.<sup>29</sup>

Oprócz władzy cywilnej na prowincji do głosu doszły też czynniki wojskowe. Wytworzył się więc niezamierzony przez przywódców ZURL system dwuwładzy. Ze względu bowiem na toczące się polsko – ukraińskie działania militarne, dużego znaczenia nabrało powołanie do życia komendantur wojskowych, które zaczęły prowadzić działalność na własną rękę, nie koordynując ich z władzą cywilną. Pod pozorem działań wojskowych, prowadzono liczne rewizje i konfiskaty wśród ludności cywilnej, a wobec tych, którzy stawiali opór dokonywano aresztowań.<sup>30</sup> Takie postępowanie komendantur, kierowanych niejednokrotnie przez ludzi do tego nieprzygotowanych, nie mogły przysparzać autorytetu władzom centralnym państwa zachodnio – ukraińskiego.

Bardzo ważnym problemem, jaki musiały rozwiązać władze ZURL, stała się sprawa uporządkowania sytuacji finansowej państwa. Praktycznie wszystkie kasy świeciły pustkami i niezdolne były do zaspokojenia najważniejszych potrzeb obywateli. Sprawę pogarszała tocząca się wojna polsko-ukraińska, a także zniszczenia wojenne spowodowane w latach I wojny światowej.

Działania władz, zmierzające do zdobycia brakujących pieniędzy sku-



piły się nie tylko na staraniach o uzyskanie pożyczek zagranicznych, przede wszystkim od rządu austriackiego, ale też starano się wydobyć pieniądze od społeczeństwa. Zaczęto więc wprowadzać bardzo wysokie podatki, nakładano też obowiązek wykupywania za wysokie stawki taks dla kupców, chcących prowadzić handel na terytorium państwa ukraińskiego.<sup>31</sup>

Prócz ustawowych posunięć zmierzających do pozyskania funduszy finansowych, przeprowadzano też liczne rewizje i konfiskaty przede wszystkim wśród mieszkańców terenów wiejskich. Na tą formę zdobywania zaopatrzenia najbardziej narażone były dwory i majątki należące do Polaków. Ale też i ludność ukraińska ponosiła nie w mniejszym stopniu ciężary aprowizacyjne. Działania te przeprowadzano bez żadnej myśli przewodniej. Nie brano bowiem pod uwagę faktycznych potrzeb, lecz dokonywano często zwykłych rabunków. Dochód z tych akcji trafiał niejednokrotnie do prywatnych kieszeni. Chociaż wystawiano pokwitowania za zabrane towary, to tak naprawdę nie były one honorowane przez żaden szczebel władzy. Rozczarowanym obywatelom tłumaczono, że należność ta została już naliczona na konto przyszłych podatków. Bardzo często dochodziło do tego, że niektórych obywateli zmuszano w ten sposób do rozliczania się z fiskusem na pięć lat do przodu.<sup>32</sup> Ostatecznie też, 18 listopada UNR podjęła decyzję o rozpisaniu wyżej wspomnianej pożyczki narodowej na cele wojskowe jak i inne potrzeby państwa.<sup>33</sup>

Innym i jak się wydaje, chyba najważniejszym źródłem zdobywania pieniędzy, był dla rządu ZURL handel galicyjską ropą naftową. Sprzedaż tego towaru przynosiła ok. 100 ml. koron zysku miesięcznie. Ponadto surowiec ten nie tylko przynosił dochody finansowe, ale też stanowił towar wymienny. To właśnie ropą płacono za broń przywożoną z Czechosłowacji i Węgier, jedynych państw, które nieoficjalnie wprowadzi, ale popierały walkę Ukraińców o własne państwo.<sup>34</sup> O wadze górnictwa naftowego świadczyć może fakt, iż zdaniem gen. Joshepa Barthelemy, szefa międzyalianckiej misji wojskowej, to właśnie obroty ropą były jedną z najważniejszych przyczyn uniemożliwiających zawarcie porozumienia między Polakami i Ukraińcami. 15 lutego 1919 r. proponowano bowiem władzom ukraińskim projekt umowy rozwiązujący problem borysławskiego zagłębia naftowego, jednak Ukraińcy nie zgodzili się na to rozwiązanie.<sup>35</sup>

Przejmowanie wszystkich urzędów w kraju. pod koniec 1918 r. i na początku 1919 r., spowodowało, że stanowiska kierownicze zaczęto obsadzać wyłącznie Ukraińcami. Taki stan rzeczy sprawił, że większość pracujących tam Polaków, notabene stanowiących podstawę personelu, na znak protestu przeciw nowej władzy, ustąpiła (z nielicznymi wyjątkami) z zajmowanych stanowisk. Tych, którzy pozostali, Ukraińcy pozbyli się sami. Tak było w sądach, na pocztach, w urzędach podatkowych i na kolei.<sup>36</sup>

Odmowa pracy przez urzędników polskich omal nie sparaliżowała całej infrastruktury państwowej. Sytuację jednak uratowali Żydzi, którzy wzięli na swoje barki ciężar kierowania instytucjami państwowymi. Dało to władzom czas na przeszkolenie swoich pracowników i obsadzenie ich na wakujących etatach.<sup>37</sup>

Takie posunięcia władz ukraińskich, mogą jedynie świadczyć o niedojrzałości politycznej ludzi stojących u steru państwa. Ukraińskie elity polityczne wypowiedziały tym samym totalną wojnę ludności polskiej, a ta stanowiła jednak znaczny procent społeczności i to społeczności o wysokim statusie majątkowym i intelektualnym. Brak wypracowanych płaszczyzn porozumienia między Polakami i Ukraińcami, doprowadził w ostateczności, m.in. do upadku ZURL.

Zmiany zaczęto wprowadzać także w sądownictwie. Tuż po ukonstytuowaniu się centralnych władz państwa zachodnio – ukraińskiego, rozpoczęła się dość żywa debata dotycząca władzy sądowniczej. W jej rezultacie 17 listopada 1918 r. zapadła ostateczna decyzja dotycząca kształtu i modelu sądów w ZURL. Podobnie jak to miało miejsce przy formowaniu administracji terenowej, systemu sądownictwa też nie chciano zmieniać w sposób radykalny, miał być on podobny do modelu austriackiego.<sup>38</sup>

Reforma ta przyniosła nie tylko zmianę nazw sądów. W systemie tym miały funkcjonować: sądy powiatowe, okręgowe i wiejskie. Najwyższym organem władzy sądowniczej miał być Najwyższy Państwowy Sąd we Lwowie.<sup>39</sup> Utworzenie tej najwyższej instytucji sądowniczej było zasadniczym osiągnięciem opisywanej reformy.

Sytuację gospodarczą kraju i poprawę zaopatrzenia, przede wszystkim w broń, miał zabezpieczać powołany do życia na początku 1919 r., Państwowy Urząd Handlu Wymiennego.<sup>40</sup> Miał on funkcjonować jako osoba prawna, firmowana przez rząd ukraiński. Bezpośrednim

organem kontrolującym działalność urzędu był Państwowy Sekretariat Handlu i Przemysłu.<sup>41</sup> Głównym celem funkcjonowania tej instytucji było pośredniczenie i prowadzenie handlu wymiennego z zagranicą, rozpoznawanie możliwości nabywania towarów w kraju i ich zbytu w innych państwach w zamian za tamtejsze artykuły oraz sporządzanie umów międzynarodowych.<sup>42</sup>

Urząd Handlu Wymiennego mógł też ustanawiać swoje ekspozytury i agentury w kraju i poza jego granicami, działające w oparciu o ściśle wskazówki organów zarządzających.<sup>43</sup> Głównym ciałem kierującym pracą tej instytucji był zarząd złożony z 9 – 12 członków, mianowanych przez Państwowy Sekretariat Handlu i Przemysłu. Spośród siebie wybierali oni przewodniczącego i jego zastępców. Drugim organem była dyrekcja, składająca się z dyrektorów upoważnionych do podpisywania umów z firmami na wnioszek zarządu, a przedkładanych przez Sekretariat H i P. Do kompetencji dyrekcji należało ponadto przyjmowanie i zwalnianie personelu. Ostatnim trzecim organem Urzędu była Rada przyboczna, składająca się z doradców, przede wszystkim fachowców reprezentujących przemysł, rolnictwo jak też organizacje konsumenckie.<sup>44</sup>

Wprowadzanie nowych przepisów, kształtujących obraz państwa zachodnio – ukraińskiego zbiegło się z przybyciem pod Lwów 20 listopada 1918 r. oddziałów wojsk polskich. Zaistniała sytuacja zmusiła władze ZURL do podjęcia decyzji o ewakuowaniu się z miasta do Tarnopola. Na wniosek dowodzącego wojskami ukraińskimi płk Ignacego Stachiwa, w nocy z 21 na 22 wojsko i władze centralne opuściły miasto. Według relacji świadków odbyła się ona w sposób niezorganizowany i chaotyczny.<sup>45</sup> Polegać to miało, zdaniem ukraińskich historyków, na tym, że zarówno Sekretariat Państwowy jak i dowództwo wojskowe, nie ustaliły, kto ma pozostać na tyłach wojsk polskich, a kto się ewakuować by dalej prowadzić walkę o niepodległość państwa.<sup>46</sup> Nie zabezpieczono też majątku państwowego i wojskowego, nagromadzonego przez władze austro – węgierskie we Lwowie. Pozostawiono bowiem w mieście znaczne zapasy żywności, umundurowania, broni i amunicji.<sup>47</sup>

Należy jednak zaznaczyć, że jeszcze przed opuszczeniem Lwowa w Sekretariacie Państwowym zapadły decyzje dotyczące ostatecznej organizacji Ukraińskiej Halickiej Armii. 13 listopada UNR i rząd na wspól-

nym posiedzeniu, ogłosiły rozporządzenie o organizacji sił zbrojnych ZURL.<sup>48</sup>

Był to bardzo ważny problem w polityce wewnętrznej państwa zachodnio – ukraińskiego, trzeba przecież pamiętać, że przez cały okres funkcjonowania ZURL, trwała wojna polsko – ukraińska, a jedynie silna armia mogła skutecznie odeprzeć ataki wojsk polskich.

Wyżej wspomniane rozporządzenie wprowadzało więc nowy podział wojskowy terytorium Galicji Wschodniej, w wyniku czego powołano do życia trzy obwody wojskowe: lwowski, tarnopolski i stanisławowski.<sup>49</sup> Te z kolei dzieliły się na okręgi, po 4 w każdym obwodzie, dawało to w sumie 12 okręgów.<sup>50</sup>

W tym samym dniu ministerstwo spraw wojskowych wydało drugie rozporządzenie, dotyczące ogłoszenia częściowej mobilizacji wszystkich obywateli ZURL narodowości ukraińskiej, przeznaczonych do odbycia służby wojskowej. W myśl tego aktu pod broń powoływano:

- wszystkich służących w armii austriackiej do 50 lat;
- mężczyzn zdemobilizowanych z tejże armii, z roczników 1883 - 1900;
- zarządzono przegląd rocznika 1901, jak też roczników 1883 – 1900 w tych powiatach, gdzie władze austriackie nie wzięły rekruta w 1914 r.

Po wydaniu tych aktów prawnych, wszystkie dotychczasowe decyzje zarówno władz cywilnych, jak i wojskowych traciły moc prawną.<sup>51</sup>

Po opuszczeniu Lwowa władze ZURL schroniły się tymczasowo w Tarnopolu. Tam też już 22 listopada 1918 r., doszło do przeprowadzenia wyborów uzupełniających do UNR, na terenach kontrolowanych przez Ukraińców. Wybory te odbyły się w dwóch turach, pierwsza, właśnie w wyżej wspomnianym terminie, druga natomiast 26 listopada. Obowiązująca ordynacja jasno określała zasady ich przeprowadzenia. Według niej, przedstawiciele wszystkich gromad wybierali w każdym powiecie jednego członka UNR. Podobnie było w miastach, z tym, że Lwów miał prawo do wyboru czterech posłów, a Czerniowce i Stanisławów po dwóch.<sup>52</sup>

W grudniu 1918 r., po przeniesieniu się władz centralnych do Stanisławowa, nastąpiły też pierwsze zmiany w rządzie ZURL. Premiera Lewickiego zastąpił Sydor Hołubowicz, a utworzony przez niego gabinet przyjął nazwę – Rada Sekretarzy Państwowych.<sup>53</sup> Bazę parlamentarną rządu tworzyli narodowi demokraci i radykałowie. Opozycja zaś składała

się z socjaldemokratów i partii chłopskiej.<sup>54</sup> Zauważyć należy, iż powyższe zmiany zachodziły bez udziału wiedeńskiej grupy UNR z Eugeniuszem Petrusewiczem na czele.<sup>55</sup>

W ostatnich dniach grudnia doszło jednak do podpisania porozumienia między stanisławowską UNR a przedstawicielami grupy wiedeńskiej, na mocy którego na przełomie grudnia i stycznia 1919 r., działacze z Wiednia wraz z Petrusewiczem, przybyli do Galicji Wschodniej. Natychmiast odbyło się posiedzenie całej UNR, liczącej, po wspomnianych już wyborach uzupełniających 150 posłów. Tworzyli ją:

A. Ukraińscy przedstawiciele parlamentarni byłej monarchii habsburskiej, przede wszystkim posłowie parlamentu wiedeńskiego, sejmu galicyjskiego i sejmu krajowego Bukowiny;

B. Przedstawiciele ukraińskich partii politycznych m.in. radykałowie, socjaldemokraci i narodowi demokraci;

C. Przedstawiciele organizacji społecznych;

D. Delegaci władz powiatowych i miejskich.<sup>56</sup>

W składzie UNR znaleźli się tylko Ukraińcy, bowiem mniejszości narodowe nie wystawiły swoich przedstawicieli do Rady, chociaż zwracano się do nich w tej sprawie, a poza tym gwarantowała im to też deklaracja z 18 października 1918 r.<sup>57</sup>

4 stycznia odbyło się kolejne posiedzenie UNR. Na posiedzeniu tym dokonano wyboru prezydium i prezydenta Rady, który automatycznie zostawał głową całego państwa.<sup>58</sup> Został nim Petrusewicz, a jego zastępcami Lew Baczyński, Siemion Wityk, Omelian Popowicz i Andrzej Szmigielski. Sekretarzami prezydium wybrani zostali: Stefan Witwicki i Stefan Silecki. Posiedzenie to było ważne też i z innego powodu. Wówczas to bowiem podjęto ostateczną decyzję o połączeniu się z Ukraińską Republiką Ludową, na zasadach okręgu autonomicznego.<sup>59</sup>

Bardzo ważnym aktem prawnym, uchwalonym przez UNR była, przyjęta, w lutym 1919 r., tymczasowa Konstytucja. Określała ona m.in. w szczegółowy sposób skład narodowościowy przyszłego parlamentu ZURL, którego wybór miał nastąpić po zakończeniu działań zbrojnych na froncie galicyjskim. Mniejszościom narodowym zagwarantowano do 30% ogółu mandatów, z czego Polakom przypadło 33 mandaty, Żydom 27 a Niemcom 6. Liczby te wydają się być proporcjonalne do liczebności danej nacji. Do Konstytucji dołączono też rozporządzenie w sprawie języka. Za język państwowy uznano ukraiński, ale też polskiemu,

żydowskiemu i niemieckiemu zagwarantowano równe prawa. Na czele państwa miał stać prezydent, który, jak wyżej wspomniano, był zarazem przewodniczącym parlamentu. Konstytucja wprowadzała w państwie ustrój demokracji parlamentarnej.<sup>60</sup>

Zauważyć jednak należy, że mimo deklarowanego mniejszościom narodowym równouprawnienia, władze nie zawsze go przestrzegały. Jeszcze bowiem w grudniu 1918 r. wszyscy pracujący urzędnicy innej narodowości niż ukraińska, musieli podpisać dokument, mówiący o uznaniu rządu ZURL za jedyny legalny organ władzy. Ponadto akt zobowiązywał do urzędowania i nauczania tylko w języku ukraińskim.<sup>61</sup> Przedkładano go do podpisu przy wypłacaniu wynagrodzeń, a złożenie podpisu gwarantowało otrzymanie zapłaty.<sup>62</sup> Urzędnicy narodowości polskiej zareagowali, z małymi wyjątkami, jednomyślnie, odmawiając podpisania dokumentu. Taka postawa groziła jednak represjami wyrażającymi się internowaniem lub nałożeniem na daną osobę aresztu domowego. Postępowanie takie tłumaczyć należy tym, iż ludność polska od samego początku nie uznawała władzy ukraińskiej. Natomiast Żydzi a tym bardziej Ukraińcy nie sprzeciwiali się takim rozwiązaniom prawnym.<sup>63</sup>

Odpowiedzią ukraińską na stanowisko ludności polskiej, były liczne represje skierowane przeciwko niej. Zmuszano m.in. Polaków do prac publicznych w święta rzymskokatolickie. Miały też miejsce liczne wywózki całych rodzin polskich do obozów, w których panowały nieludzkie warunki.<sup>64</sup> Represje dotknęły też i polskie szkolnictwo, co w efekcie doprowadziło do zmniejszenia się liczby polskich szkół w Galicji Wschodniej. Dzieci polskie pozbawione zostały więc często możliwości pobierania nauki w ojczystym języku.<sup>65</sup>

Ukrainizowano też ulice miast galicyjskich, nadając im nazwy Żeleźniaka, Chmielnickiego i innych bohaterów ukraińskich. Na szyldach sklepowych zaczęły funkcjonować tylko napisy w języku ukraińskim<sup>66</sup>, a pamiętać należy, że ustawa zasadnicza ZURL gwarantowała co najmniej dwujęzyczne ich brzmienie.

Stosunek do ludności polskiej spowodowany był, jak można przypuszczać też i zachowaniem się wojsk polskich na opanowanych terenach. Jak wynika z raportów spływających z różnych powiatów, żołnierze polscy niejednokrotnie dopuszczali się licznych aktów przemocy na ludności ukraińskiej łącznie z zabójstwami przedstawicieli ukraińskich

władz terenowych, jak też ludności cywilnej.<sup>67</sup> Nie trudno więc wywnioskować, że takie postępowanie regularnej armii nie polepszało i tak napiętej sytuacji między tymi narodami.

Inaczej zachowała się ludność żydowska. Praktycznie poparła ona przewrót listopadowy. Otworzyła się też przed nią szansa szybkiej kariery urzędniczej, a także finansowej. Było to możliwe dzięki licznym koncesjom, które Żydzi otrzymywali. Ponadto Ukraińcy uznawali ich za odrębny naród, co też stwarzało pewne profity. Pozwolono np. tej mniejszości na tworzenie lokalnych Żydowskich Rad Narodowych i milicji żydowskiej.<sup>68</sup>

Ciekawą sprawą był też stosunek samych Ukraińców do swojej władzy. Początkowa euforia po proklamowaniu ZURL, w wyniku piętrzących się problemów, szybko minęła. Zdecydowanie nowe państwo poparła inteligencja ukraińska, kler greckokatolicki oraz grupa niewykształconych Ukraińców, którym istnienie tego państwa umożliwiło bardzo szybki awans społeczny. Jednak w wyniku przedłużających się działań wojennych ludność ukraińska zaczęła się mniej przychylnie odnosić do władz ZURL. Wśród niej prowadzono bowiem ciągły pobór rekruta. Nowo powoływani żołnierze nie palili się do walki. Z każdym dniem nasilało się zjawisko dezercji z oddziałów H.A.<sup>69</sup>

Przedstawiony wyżej ustrój demokratyczno – parlamentarny nie dotrwał jednak do końca egzystowania ZURL. W czerwcu 1919 r., w obliczu klęsk na froncie polsko – ukraińskim i możliwości likwidacji państwa, do głosu zaczęły dochodzić polityczne skrzydła radykalne. Uważały one wówczas, że tylko silna władza jest w stanie uchronić niezależność państwową. UNR jako tymczasowy parlament republiki i najwyższa władza ustawodawcza, postanowiła wprowadzić rządy silnej ręki. Zaproponowano więc płk Wiktorowi Kurmanowiczowi przyjęcie władzy dyktatorskiej. Ten jednak stanowczo odmówił. W tej sytuacji stanowisko to objął dotychczasowy prezydent ZURL.<sup>70</sup>

Petrusewicz posiadał teraz niczym nie ograniczoną władzę, rządził za pomocą dekretów, rozwiązał rząd a na jego miejsce powołał tzw. upoważnionych pełnomocników w poszczególnych resortach. I tak w ministerstwie do spraw wojskowych, zamiast ministra zaczęła działać wojskowa kancelaria dyktatora. Podobnie też było w innych ministerstwach.<sup>71</sup>

Rozwiązywanie spraw natury politycznej, czy też ustrojowej było dla młodej władzy trudnym sprawdzianem, ale o wiele trudniejszym egzaminem wydają się być problemy natury gospodarczej. Podolać im bowiem w zniszczonym wojną kraju było bardzo trudno.

Zdobyciem żywności zajmować się miał wchodzący, w skład rady ministrów, utworzony jeszcze w listopadzie 1918 r., Urząd Apropowizacyjny. Organ ten, wraz z agendami rządowymi w terenie obowiązany był do przyjmowania, dostarczanych przez chłopów kontyngentów. Żywności jednak ciągle brakowało. Starano się temu zaradzić przez wprowadzanie reglamentacji na artykuły pierwszej potrzeby, np.: drożdży, mąki, soli, cukru, mąki, nafty itp. Takie rozwiązanie nie zahamowało wzrostu cen wszystkich towarów w państwie. Rosło też niezadowolenie ludności.<sup>72</sup> Potęgowały ją liczne rekwizycje, prowadzone, o czym była już mowa przez wydzielone oddziały wojskowe. W dokumentach zachowanych po byłym rządzie zachodnio – ukraińskim, znajduje się wiele skarg i sprawozdań świadczących o licznych nadużyciach przy zbieraniu towarów potrzebnych wojsku. Rekwirovano wszystko, poczynawszy od inwentarza żywego po ubrania, nie płacąc za towary ani grosza. Każda komenda prowadziła te akcje na własny rachunek. Zdarzały się przypadki, że w jednym dniu wieś odwiedzało 2 – 3 poborców.<sup>73</sup> Ludzie ci działali bez upoważnienia komisarza powiatowego, a przy rekwizycjach często dopuszczali się aktów przemocy. Żądali też furmanek i koni do przewozu zarekwiroowanych towarów.<sup>74</sup>

Uciążliwość dostarczania kontyngentów po zaniżonych cenach, lub bez zapłaty, doprowadziła do sytuacji, w której chłopci zaczęli omijać prawo na każdym kroku, handlując poza agendami rządowymi i wyżej wspomnianym urzędem. Rozkwitł czarny rynek, pojawili się też spekulanci. Władze zaczęły podejmować pewne kroki zmierzające do ukrócenia tego procederu. Były one jednak nieskuteczne, a machinacje handlowe, inimo tego iż żywności w kraju iście rolniczym nie brakowało, powodowały, że ewidentne jej braki dały się odczuć na froncie i w miastach.<sup>75</sup>

Nałożono na poszczególne powiaty obowiązek zaopatrywania armii. Nie był on jednak rozłożony równomiernie, bowiem najbardziej obciążano powiaty przyfrontowe, gdy te położone w głębi kraju skutecznie uchylały się od zobowiązań. Należały do nich m.in. powiaty zbaraski i rohatyński.<sup>76</sup>



Także i zagłębienie naftowe nie pozbawione było nadużyć. Polegały one przede wszystkim na nielegalnych obrotach ropą naftową, na co władza centralna przemykała oczy.<sup>77</sup> Sytuację taką wytłumaczyć można, zapewne, tylko wewnętrzną bezsilnością władz, które nie były w stanie szukać i karać winnych za zaistniałą sytuację.

Jeszcze jedną bardzo ważną sprawą nie rozwiązana przez władze ZURL, stała się kwestia reformy rolnej. Galicja Wschodnia była bowiem krajem wybitnie rolniczym o bardzo rozdrobnionej strukturze gospodarstw. Około 620 tys. z nich stanowiły zagrody, których areał nie przekraczał powierzchni 5 ha ziemi, natomiast ok. 80 tys. rodzin nie posiadało w ogóle własnych gruntów.<sup>78</sup>

Od pierwszych chwil istnienia państwa zachodnio – ukraińskiego, jego władze rozpoczęły opracowywanie stosownych programów, zmierzających do przeprowadzenia tej jakże ważnej reformy. Początkowo myślano o całkowitej parcelacji gruntów dworskich, bez odszkodowania dla ich właścicieli. Jednak plan ten został zarzucony, gdyż władze obawiały się posądzenia na arenie międzynarodowej o bolszewizm.<sup>79</sup> Postulowano związanie tej reformy z nacjonalizacją przemysłu. Na sesji UNR 10 lutego 1919 r., jeden z delegatów domagał się utworzenia banku ziemskiego i przemysłowego, który pobierałby pieniądze za nabywaną ziemię a sam wypuszczałby obligacje zabezpieczające obroty gruntami.<sup>80</sup> Chłopi natomiast domagali się by za nabywaną ziemię płacić można było austriackimi koronami, a wielkość nadawanych gruntów wahała się od 25 do 50 mórg.<sup>81</sup>

Jednak nie sprecyzowane i mgliste plany przeprowadzenia reformy rolnej doprowadziły w gruncie rzeczy do osłabienia autorytetu władzy na prowincji i wzrostu niezadowolenia społecznego. Czy rzeczywiście więc przeprowadzenie zmian w strukturze rolnej Galicji, było możliwe przy takim niezdecydowaniu władz? Wydaje się iż nie. Po pierwsze, trwała wojna z Polską i rząd musiał się skupić przede wszystkim na niej. W tej sytuacji gabinet ZURL nie chciał wprowadzać zmian pod naciskiem. Pamiętać też należy, iż władze centralne działały niespełna dziewięć miesięcy. Tak krótki okres czasu nie mógł przynieść zadawalającego rozwiązania problemu agrarnego w Galicji, a jednak prace nad bardzo istotną reformą prowadzone były intensywnie. Z drugiej strony przedsięwzięcie nie doszło do skutku, jak uważają niektórzy. Ówczesni działacze polityczni, ze względu na stanowisko Kościoła

grekokatolickiego z metropolitą Andrzejem Szeptyckim na czele. Ich zdaniem reforma z kwietnia 1919 r., została wstrzymana przez Radę Sekretarzy Państwowych ze względu na obawy władzy świętojurskiego, dotyczące zachwiania równowagi między dworami a społecznością wiejską.<sup>82</sup>

To stanowisko głowy Cerkwi grekokatolickiej, jeżeli rzeczywiście takie było, wydaje się niezrozumiałe. W tym czasie Cerkiew bowiem robiła wszystko, aby ocalić młode państwo ukraińskie od wstrząsów wewnętrznych, a świadome wstrzymywanie przeobrażeń w rolnictwie byłoby popychaniem kraju w objęcia wahań społecznych. Pewne wythumaczenie tej postawy można znaleźć u Mariana Dzerowicza, prezydenta Instytutu Grekokatolickiego Akcji Katolickiej, który kilka lat później pisał, „Cerkiew i osobiście metropolita, zawsze byli za takim rozwiązaniem reformy agrarnej, która w sposób widoczny pomogłaby ludowi, ale dyskutowana w warunkach wojny byłaby niesprawiedliwa i krzywdząca, a takiej Cerkiew nigdy nie poprze...”.<sup>83</sup>

Można więc sądzić, iż tak naprawdę to całej sytuacji winni byli przede wszystkim politycy. Bowiem brak zdecydowania i gotowości na radykalne posunięcia, jak też i różnice zdań wśród elit politycznych Galicji doprowadziły do wstrzymania prac nad przeprowadzeniem zamierzonych zmian.

ZURL nie uchroniła się jednak przed wstrząsami społecznymi i to nie tylko za sprawą braku zdecydowanego programu reform, ale też i w rezultacie rozwijającego się bardzo dynamicznie ruchu komunistycznego w tym młodym państwie. Ciągły brak pieniędzy, przede wszystkim drobnych, trudna sytuacja na wsi szerzenie się epidemii tyfusu i innych chorób, braki w zaopatrzeniu w leki<sup>84</sup>, aktywizowały elementy rewolucyjne w Galicji. Działalność swoją rozpoczęły one w ramach kół robotniczych, na bazie których zaczęły się tworzyć zręby przyszłej partii komunistycznej.<sup>85</sup>

W lutym 1919 r., w Stanisławowie odbyło się zakonspirowane spotkanie członków kół komunistycznych, podczas którego doszło do powołania Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej (KPGW).<sup>86</sup>

Pod wpływem tego ugrupowania politycznego narastać zaczęły w państwie wystąpienia społeczne sprzeciwiające się opieszałej polityce władz. Powołano też do życia rady robotniczo – chłopskie, które zaczęły wysuwać postulat zjednoczenia wszystkich ziem ukraińskich w jedno

państwo lecz o ustroju radzieckim. Rady Delegatów powstały m.in. w Drohobyczu i Stebniku. Proklamowały one wprowadzenie ośmiodzinnego dnia pracy w zakładach przemysłowych oraz inne reformy.<sup>87</sup> W okręgach naftowych Drohobycza i Borysławia doszło też do jawnych wystąpień robotników przeciw władzom ukraińskim. Na konferencji działaczy komunistycznych, w styczniu 1919 r. pracownicy zaczęli domagać się rozwiązania UNR i powołania w jej miejsce władzy radzieckiej.<sup>88</sup> Tak więc zaistniała sytuacja stwarzała realne niebezpieczeństwo rządowi ZURL.

Najdobitniejszym jednak przejawem narastania tendencji rewolucyjnych w Galicji Wschodniej, stało się powstanie robotników i żołnierzy we wspomnianym już Drohobyczu. Do jego wybuchu doszło w połowie kwietnia 1919 r.<sup>89</sup> Sytuacja została wszelako szybko opanowana. Powstańcy bowiem po wcześniejszym opanowaniu miasta, ulegli regularnym siłom zbrojnym, skierowanym przez rząd ZURL. Wystąpienie zostało więc stłumione, a jego najaktywniejszych uczestników aresztowano.<sup>90</sup>

Rozwijająca się wśród robotników walka rewolucyjna w Galicji, miała silne oddziaływanie też na społeczność chłopską, która pod jej wpływem zaczęła się aktywizować. Na przełomie 1918 i 1919 r., doszło w wielu powiatach państwa zachodnio – ukraińskiego do samowolnego przejmowania ziemi, należącej do dóbr dworskich, i dzielenia jej między siebie. Niejednokrotnie natrafiano na zdecydowany opór dotychczasowych właścicieli, a to pociągało za sobą liczne podpalenia majątków, jak też i brutalne mordy ich właścicieli. O powadze sytuacji może świadczyć fakt, iż Rada Sekretarzy Państwowych zdecydowała o wysłaniu karnej ekspedycji oddziałów Halickiej Armii, w rejony najbardziej zagrożone rozruchami.<sup>91</sup>

Ferment rewolucyjny nie ominął też szeregów Ukraińskiej Halickiej Armii. Przykładem może być bunt żołnierzy garnizonów: w Tarnopolu, Kołomyji, Stanisławowie i Samborze zbuntowali się przeciw Sekretariatowi Państwowemu. Został on jednak zdecydowanie stłumiony.<sup>92</sup>

Rozwoju nastrojów rewolucyjnych w ZURL, jak się wydaje, upatrywać należy w niespełnionych nadziejach w zaspokojeniu dążeń i potrzeb społecznych przez władze państwowe. Po kilku miesiącach istnienia państwa okazało się bowiem, iż rząd tylko obiecywał a nie przechodził

do konkretnych rozwiązań prawnych, które zaspokajałyby oczekiwania ukraińskich robotników a przede wszystkim chłopstwa. Nie małe też znaczenie miały tu wiadomości o sukcesach frakcji bolszewickiej na Ukrainie Naddnieprzańskej.

\*\*\*\*\*

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, że w polityce wewnętrznej władze Zachodnio – Ukraińskiej Republiki Ludowej popełniły wiele błędów, ale też pamiętać należy, o warunkach wojennych w jakich przyszło im działać, oraz, że okres tworzenia organów władzy i rozwiązywania problemów trwał dla Ukraińców tylko dziewięć miesięcy. Prowadzenie skutecznych działań zbrojnych i rozwiązywanie nabrzmiałych problemów wewnętrznych stało się trudnym zadaniem, z którym rząd i UNR nie zdołały sobie poradzić.

Zgodzić się jednak należy, że władze Zachodnio – Ukraińskiej Republiki Ludowej, chociaż przyszło im działać w warunkach wojennych, starały się od samego początku stwarzać podstawy prawne swojego państwa. Starano się, przynajmniej formalnie, by wszystkie działania organów rządowych posiadały obraz praworządności. Właśnie temu służyły akty prawne o których tu wspomniano. W tak krótkim okresie istnienia republiki zachodnio – ukraińskiej, jej przywódcom udało się z opracować i uchwalić Ustawę Zasadniczą, oraz wiele innych ważnych aktów prawnych dotyczących różnych dziedzin życia. Konstytucja, wprowadzie tymczasowa ale tworząca podstawy prawne państwa była naprawdę dużym osiągnięciem. Trzeba też zwrócić uwagę na stosunek innych państw Europy do problemu ukraińskiego w Galicji Wschodniej. Większość z nich nie poparła dążeń niepodległościowych Ukraińców, co niewątpliwie odbiło się negatywnie na sytuacji wewnętrznej młodego państwa.

Pamiętać też trzeba o tym, iż państwowość ukraińska nie miała jakichkolwiek tradycji niepodległościowych, do których mogłaby się odwoływać. Było to też młode państwo, obejmujące terytorium zniszczone działaniami I wojny światowej, wprowadzie z pewnym potencjałem ekonomicznym ale już wyczerpanym.

Brak doświadczenia w rozwiązaniu najistotniejszych problemów społecznych, niedociągnięcia w kontroli nad aprowizacją, jak też w elekcie liczne nadużycia powstałe na tym tle, a także i zmęczenie społeczeństwa trudną sytuacją społeczną i polityczną, stały się jednym z

czynników doprowadzających do upadku państwowości zachodnio – ukraińskiej w lipcu 1919 r.

W latach 1918 – 1921, jak zauważył historyk ukraiński Bazyli Kuczabski, nie było możliwości budowy państwa ukraińskiego na miarę, jak się wydaje zbyt wygórowanych ambicji polityków.

---

<sup>1</sup> O powstaniu tego państwa traktują m.in.: O Kuźma, Łystopadowy dni, Lwów 1931; T. Dąbkowski, Ukraiński ruch narodowy w Galicji Wschodniej 1912 – 1923, Warszawa 1985; K. Lewandowski, Sprawa ukraińska w polityce zagranicznej Czechosłowacji w latach 1918 – 1932, Wrocław 1974; T. Olszański, Historia Ukrainy, Ossolineum 1990.

<sup>2</sup> Centralnyj Derżawnyj Istoryczeskij Archiw Ukrainy u Lwowi (dalej CDIA Ukrainy u Lwowi), F. 581, op. 1 spr.128, Kolekcja dokumentów do działalności urzędów Ukraińskiej Republiki Ludowej i Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej, Artykuły Konstantego Lewickiego o utworzeniu Ukraińskiej Rady Narodowej i walce o połączenie URL i ZURL w jedno państwo, s. 4.

<sup>3</sup> H. Batowski, Rozpad Austro – Węgier 1914 – 1918. Sprawy narodowościowe i dyplomatyczne., Kraków 1982, s. 306; M. Łoziński: Hałyczyna w gg. 1918 – 1920, Wiedeń 1922, s. 29 – 30.

<sup>4</sup> T. Olszański, op. cit., s. 82.

<sup>5</sup> A. Friszke, Wojna ukraińska, „Więź” 1988, r. 31, nr 3, s. 91.

<sup>6</sup> A. Krezub, Narys istorii ukrajinśko - polskoj winy 1918 – 1919, Lwów 1933, s. 125 – 126.

<sup>7</sup> Na przełomie 1917 i 1918 r. w Kijowie zostało proklamowane niepodległe państwo ukraińskie. Powstanie tego państwa było wynikiem ogłoszenia w dniu 15 listopada 1917 r. przez Radę Komisarzy Ludowych w Rosji Deklaracji praw narodów Rosji, w której uznawano prawo wszystkich narodów zamieszkujących byłe imperium do swobodnego decydowania o swoim losie; Wł. A. Serczyk, Historia Ukrainy, Ossolineum 1990, s. 340.

<sup>8</sup> Problemami Galicji Wschodniej, jak i sprawami ogólnoukraińskimi zajmowali się m. in. L. Wasilewski, Ukraińska sprawa narodowa w jej rozwoju historycznym, Warszawa 1935; A. Deruga, Polityka wschodnia Polski wobec ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy 1918 – 1919, Warszawa 1969; M. Kozłowski, Między Sanem a Zbruczem. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918 – 1919, Kraków 1990; P. P. Żurawski vel Grajewski, Sprawa ukraińska na Konferencji Pokojowej w Paryżu w roku 1919, Warszawa 1995.

<sup>9</sup> Derżawnyj Archiw Liwijskoj Oblasti (dalej DALO), Rudkowskij Powiatowyj Derżawnyj Komisariat UNR, Cyrkulary, ukazanija i rozopraženija, F. 1259, op. 1, spr.

1. Odezwa o utworzeniu państwa w Galicji Wschodniej, Odezwa wzywająca do bionii ogłoszone 5 listopada 1918 r., s. 1.

<sup>10</sup> O. Kuźma, op. cit., s. 73.

<sup>11</sup> DALO, ibid. s. 1.

<sup>12</sup> S. A. Makarczuk, *Ukraińska Republika Galiczyńska*, Lwów 1997, s. 60.

<sup>13</sup> Ibid., s. 61.

<sup>14</sup> Ibid.

<sup>15</sup> K. Łewyckij, *Perszyj Derżawnyj Sekretariat u Lwowi, „Ukraiński Skitalec”* 1923, nr 3, s. 11.

<sup>16</sup> S. A. Makarczuk, op. cit., s. 62.

<sup>17</sup> Ukraina Naddnieprzańska – określenie używane do nazwania ziem leżących na wschód od rzeki Zbrucz.

<sup>18</sup> Część członków Ukraińskiej Rady Narodowej, z E. Petrusiewiczem, przebywający w Wiedniu była przeciwna połączeniu się państw ukraińskich. Bowiem ich zdaniem URL była wówczas państwem niestabilnym. Za połączeniem opowiadali się działacze lwowscy; M. Kozłowski, op. cit., s. 149.

<sup>19</sup> CDIA Ukrainy u Lwowi, F. 581, op. 1 spr. 93, Kolekcja dokumentów pro deyatelnost urjadiv UNR i ZUNR, Zakon i instrukcji dla powitowych organiv UNRady, s. 12.

<sup>20</sup> O. Kuźma, op. cit., s. 263.

<sup>21</sup> CDIA Ukrainy u Lwowi, op. cit., s. 12.

<sup>22</sup> Ibid.

<sup>23</sup> O. Kuźma op. cit., s. 263.

<sup>24</sup> Ibid., s. 264.

<sup>25</sup> Ibid.

<sup>26</sup> DALO, op. cit., F. 1259, op. 1, spr. 1, Prikaz nr. 1 Komandy Ukrainśkoj Dreżawnoj Żandarmerii, Lwów 10 listopada 1918 r., s. 2.

<sup>27</sup> Ibid.

<sup>28</sup> Ibid.

<sup>29</sup> Ibid.

<sup>30</sup> W. Orski, *W zachodniej „Republice” od 1 listopada 1918 do 23 maja 1919 r.*, Lwów 1919, s. 21.

<sup>31</sup> Ibid., s. 22.

<sup>32</sup> T. Hunczak, *Ukraine and Poland in documents 1918 – 1922*, New York 1983, s. 98.

<sup>33</sup> O. Kuźma, op. cit., s. 263.

<sup>34</sup> A. Deruga : *Polityka wschodnia Polski wobec ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy 1918 – 1919*, s. 226.

<sup>35</sup> A. Deruga podaje iż w umowie dotyczącej terenów naftowych Galicji, opracowanej przez gen. Barthelemy'ego z 15 lutego 1919 r., przewidywała, że całe zagłębie borysławskie znajdzie się pod kontrolą Komisji Międzysojusznicej. Natomiast w punkcie 3 proponowano, żeby „50% całej ropy oczyszczonej i nafty surowej, która zna-

jdzie się w strefie neutralnej w momencie gdy wejdzie ona pod zarząd Komisji; oraz ta sama proporcja nafty surowej następnie wyprodukowanej, dostarczona będzie przedstawicielom ukraińskim, a reszta przedstawicielom polskim”; Sprawy Polskie na Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 roku (dalej SP), pod red. R. Bierzanka i J. Kukułki, t. II, cz. IV, Warszawa 1967, s. 241 – 242; A Deruga, op. cit., s. 246.

<sup>36</sup> W. Orski, op. cit., s. 9.

<sup>37</sup> T. Olszański, op. cit., s. 56.

<sup>38</sup> DALO, op. cit., F. 1259, op. 1, spr. 1, Okólnik w sprawie powołania sędziów przysięgłych, s. 28.

<sup>39</sup> O. Kuźma, op. cit., s. 263.

<sup>40</sup> DALO, F. 257, op. 1 spr. 177, Akta po byłym rządzie zachodnio – ukraińskim, Prawo powołujące do życia Urząd Handlu Wymennego (bez daty), s. 1.

<sup>41</sup> Ibid.

<sup>42</sup> Ibid., s. 2.

<sup>43</sup> Ibid.

<sup>44</sup> Ibid.

<sup>45</sup> W. Hupert, Walki o Lwów od 1 listopada 1918 do maja 1919 r., Warszawa 1933, s. 91 – 92.

<sup>46</sup> M. Łozynsyj, Hałyczyna w gg. 1918 – 1920, Wiedeń 1922, s. 320.

<sup>47</sup> Ibid.

<sup>48</sup> DALO, op. cit., F. 1259, op. 1 spr. 1, Rozporządzenie no. 4 Derżawnogo Sekretariatu wijskowych spraw z dnia 13 listopada 1918 r., s. 3.

<sup>49</sup> Ibid.

<sup>50</sup> Szczegółowy podział wojskowo – terytorialny ZURL podaje A. Krezub, Narys istoriji ukraińsko – polskoj winny 1918 – 1919, Lwów 1933, s. 72 – 73.

<sup>51</sup> DALO, op. cit., F. 1259, op. 1 spr. 1, s. 2.

<sup>52</sup> CDIA Ukrainy u Lwowi, op. cit., F. 581, op. 1, spr. 96, Zakon pro dopownienija Ukrainśkoj Nacionalnoj Rady, ark. 4 – 4 zw.

<sup>53</sup> T. Dabkowski, op. cit., s. 109.

<sup>54</sup> A. Krezub, Narys istorii polsko – ukraińskoj winny 1918 – 1919, Lwów 1933, s. 125 – 126.

<sup>55</sup> Jeszcze 19 października 1918 r. zostały podjęte dodatkowe uchwały, ale już w ścisłym gronie. Postanowiono wówczas podzielić UNR na trzy grupy:

1. Komitet Wykonawczy Rady, z Petrusiewiczem miał udać się do Wiednia, by tam na miejscu wpływać na decyzje władz austriackich dotyczących Ukraińców.

2. Na miejscu we Lwowie pozostała druga część Rady a mianowicie Egzekutywa z Lewickim na czele, która odpowiadała za realizację postanowień wiedeńskich w Galicji Wschodniej.

3. Trzecia część Rady udała się na Bukowinę i tam utworzyła Ukraińską Radę Bukowiny. W tym czasie, kiedy następowały przeobrażenia rządu Petrusewicza nie było

w Galicji; M. Kozłowski, *Między Sanem a Zbruczem. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918 – 1919*, Kraków 1990, s.112, 149.

<sup>56</sup> M. Łozynskij, op. cit., s. 321.

<sup>57</sup> S. A. Makarczuk, op. cit., s. 64.

<sup>58</sup> *Wiśnik derżawnych zakoniw i rozporadkiw Zachidnij Obłasti Ukrainskoj Narodnoj Respubliki*, wydruk 1, 31 stycznia 1919, s. 2.

<sup>59</sup> Ibid.

<sup>60</sup> *Konstytucyjny Akty Ukrainy 1917 – 1920. Niewidomy nonstytucji Ukrainy*, Kijów 1992, s.97.

<sup>61</sup> *Wiśnik derżawnych...* op. cit., wydruk 3, 2 marca 1919, s. 21.

<sup>62</sup> S. A. Makarczuk, op. cit., s. 62.

<sup>63</sup> W. Orski, op. cit., s. 17 – 18.

<sup>64</sup> T. Dąbkowski, op. cit., s. 113.

<sup>65</sup> M. Iwanicki, *Oświata i szkolnictwo w Polsce w latach 1918 – 1939*, Siedlce 1975, s. 129.

<sup>66</sup> Ibid., s. 35.

<sup>67</sup> *CDIA Ukrainy u Lwowi*, op. cit., F. 581, op. 1, spr. 139, *Protokoły, artykuły, zawiadomienia i raporty o zabójstwach polskich żołnierzy na ludności ukraińskiej Galicji Wschodniej*, s. 1 – 10.

<sup>68</sup> W. Orski, op. cit.

<sup>69</sup> Ibid., s. 18 – 19.

<sup>70</sup> T. Dąbkowski, op. cit., s. 110.

<sup>71</sup> Ibid.

<sup>72</sup> A. Krezub, op. cit., s. 92.

<sup>73</sup> *DALO*, op. cit., F. 257, op. 1, spr. 172, *Memoriał ks. Stefana Onyszkiewicza, członka UNR z dnia 9 IV 1919 r., do prezydium Rady Sekretarzy Państwowych w sprawie nadużyć przy wojskowych rekwizycjach w powiecie Rudki*, s. 78 – 79.

<sup>74</sup> Ibid.

<sup>75</sup> A. Krezub, op. cit., s. 92.

<sup>76</sup> Ibid., s. 93.

<sup>77</sup> Ibid.

<sup>78</sup> Ibid.

<sup>79</sup> E. Prus, *Władysław Świątojurski, rzecz o arcybiskupie Andrzeju Szeptyckim (18 – 1944)*, Warszawa 1985, s. 64.

<sup>80</sup> „*Republika*”, 12 II 1919, s. 1.

<sup>81</sup> Ibid.

<sup>82</sup> *Pid praporom żovtnia. Spogady kołysznych członków KPZU*, Lwów 1959, s. 24.

<sup>83</sup> E. Prus, op. cit., s. 65.

<sup>84</sup> *DALO*, op. cit., F. 257, op. 1, spr. 178 *Depesze i sprawozdania komisarzy powiatowych*, s. 5.



85 J. Radziejowski, *Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy 1919 – 1929*, Kraków 1976, s. 18.

86 Ibid.

87 B. Mironow, *Do istoriji rewolucijnoho ruchu na Zachidnij Ukraini*, „Litopys rewoluciji” 1929, nr 3, s. 216 – 217.

88 Ibid., s. 218.

89 I. Kuprjanec, *Drohobycke powetannja*, „Radianskyj Lwiv”, 1949, nr 8, s. 117.

90 Ibid.

91 Wysłane oddziały krwawo rozprawiły się z grupami buntowników i położyły kres wystąpieniom na wsi; T. Dąbkowski, op. cit., s. 113.

92 B. Mironow, op. cit., s. 222.